

Prof. dr hab. Włodzimierz Bonusiak

35-618 Rzeszów

Ul. Ossolińskich 35

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Marii Porębskiej pt. „Zofia Jachimecka (1886 – 1973). Życie i twórczość”

przygotowanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Stanisława Kryńskiego, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego

Mgr Maria Porębska podjęła się przygotowania rozprawy o życiu i działalności Zofii Jachimeckiej, zapomnianej obecnie tłumaczki z języka włoskiego i francuskiego, której wpływ na życie kulturalnej miasta Krakowa był nie do przecenienia. O wyborze jako bohaterki swej rozprawy Zofii Jachimeckiej według autorki zdecydował nie tylko jej dorobek translatorski, ale także jej cechy osobowościowe, wpływ, jaki miała na życie elit kulturalnych miasta oraz fakt przekazania w testamencie dorobku życia jej samej oraz męża Polskiemu Wydawnictwu Muzycznemu.

Rozprawa „Zofia Jachimecka (1886 – 1973). Życie i twórczość”, składa się z wprowadzenia, ośmiu rozdziałów, podsumowania i bibliografii. Liczy 368 stron, choć faktycznie więcej bowiem cytaty, które zajmują w rozprawie sporo miejsca autorka pisała dla oszczędności (?) mniejszą czcionką niż tekst właściwy. Praca jest oparta na konstrukcji chronologiczno – problemowej. Autorka rozprawy kolejno przedstawia w niej Kraków autonomiczny, dzieciństwo i młodość zarówno samej bohaterki, jak i jej męża, pierwsze lata małżeństwa i czasy międzywojenne, teatr, przekłady dla teatru, lata wojny, czasy powojenne epilog. S tym ostatnim mgr Maria Porębska skupiła się na przedstawieniu losów spuścizny swej bohaterki. W części zatytułowanej Bibliografia autorka przedstawiła: materiały rękopiśmienne i archiwalia, wydawnictwa źródłowe, wspomnienia i pamiętniki, czasopisma i opracowania. Według mnie ta część pracy powinna być zatytułowana zamiast Bibliografia – Wykaz wykorzystanych źródeł i opracowań. Praca jest oparta na szerokiej bazie źródłowej. Autorka rozprawy wykorzystwała zarówno źródła archiwalne, jak i drukowane oraz wspomnienia i pamiętniki i prasę. Dzięki temu uzyskała stosunkowo rozległą wiedzę odnośnie życia osobistego bohaterki rozprawy i jej męża, jak też różnorodne spojrzenie na elity kulturalne Krakowa w okresie autonomii i dwudziestolecia międzywojennego. Nie mam uwag co do wykorzystanych opracowań. Załuję jedynie, iż nie sięgnęła mgr Maria Porębska do internetu, w którym znajduje się trochę ciekawostek z życia Zofii Jachimeckiej oraz jej związków z teatrem i malarzami żyjącymi wówczas w Krakowie.

Rozprawa jest napisana zrozumiałym językiem, autorka szczęśliwie uniknęła błędów stylistycznych i gramatycznych. Pracę czyta się z przyjemnością, ze względu na poprawne i jasne sformułowania myśli i tez. Tylko sporadycznie autorka rozprawy dała się „uwieść” językowi źródeł, najczęściej zachowując w swych sądach obiektywizm i zdrowy rozsądek.

Większość moich uwag szczegółowych dotyczy właśnie takich nieobiektywnych opinii, powtórzonych za źródłami przez autorkę. Strona formalna pracy nie budzi zastrzeżeń.

Uwagi szczegółowe:

- s. 35 autorka omawiając sytuację na Uniwersytecie Jagiellońskim stwierdziła że na Wydziale Filozoficznym „działały jedyne na ziemiach polskich katedry polskiej literatury i historii ojczyznej” – jest to oczywisty błąd, myślałem, że typowy dla krakowian tylko w XIX wieku, kiedy to nie dostrzegali oni, że uniwersytet lwowski osiągnął wyższy poziom niż krakowski. Przypomnę, iż wówczas we Lwowie w r. ak. 1913/14 studiowało ponad 14 tys. studentów, a kierownikiem katedry historii literatury polskiej był od 1904 r. prof., Wilhelm Bruchnalski, z kolei we Lwowie wybitnymi historykami byli prof. prof. Ksawery Liske, Szymon Askenazy, Tadeusz Wojciechowski, Ludwik Finkl, Jan Ptasnik

- s. 99 – autorka cytuje poglądy Zdzisława Jakimowskiego na temat poziomu cywilizacji we Lwowie, bez żadnego komentarza: „Lwow to martwe morze, cuchnące swym zbydlęcieniem i idiotyzmem”, a miejscowa opera to „gromada wyjców dobrych dla brudnych uszek lwowskich żydków”. Autorka dalej już podaje swe własne sądy pisząc: „Istotnie prowincjonalizm ówczesnego galicyjskiego życia muzycznego był obiektywnym faktem, podobnie jak nieobecność fakultetów odpowiadających jego (męża Zofii – WB) zainteresowaniom”. Nie była to w pełni prawda. Dzięki prof. Adolfowi Chybińskiemu narodziła się we Lwowie i na ziemiach polskich polska szkoła muzykologiczna,

- s. 27 i 36 – autorka podała dane odnośnie do Uniwersytetu Jagiellońskiego pisząc na stronie 27: „druga połowa XIX wieku to dobry czas w historii Jagiellońskiej Wszechnicy”, a na stronie 36 – „Mimo szybkiego wzrostu jeszcze w 1877 r, wśród uczelni działających na terenie monarchii austro – węgierskiej Uniwersytet Jagielloński wyprzedzał tylko prowincjonalny uniwersytet w Czerniowcach. Jednak przed rokiem 1914 studentów było już ponad trzy tysiące (we Lwowie ponad 14 tysięcy).

- s. 294 – autorka twierdzi, że w latach 1945 – 1948 „działalność naukowa, nie mówiąc już o politycznej została de facto zakazana” – jest to oczywista nieprawda

Przedstawione uwagi szczegółowe zostały sprecyzowane na wypadek gdyby praca miała się ukazać drukiem.,

Reasumując mgr Maria Porębska przedstawiła do recenzji pracę, w której wykazała dobre opanowanie warsztatu naukowego historyka, obiektywnie przedstawiła życie i działalność bohatera swej rozprawy oraz jej męża. Nieliczne usterki rzeczowe nie zmieniają pozytywnej oceny pracy, która odznacza się dobrym stylem i jasnym, zrozumiałym językiem. Wszechstronne przedstawienie życia kulturalnego Krakowa w okresie prawie 80 lat czyni z pracy ciekawą i wartościową wkład do naszej wiedzy o tym wycinku życia społecznego. Według mnie pani mgr Maria Porębska spełniła w swej pracy warunki stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuje o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Rzeszów, 2016 – 11- 30